

Druhno - Druhu - trzymasz w ręku śpiewnik "W stepie szerokim". Jest to plon artystyczny ostatnich 5 lat naszej działalności w Szczepie 206 WDHIZ im. "Wołodyjowskich". Jego tytuł pochodzi od pierwszych słów hymnu naszego Szczepu - pieśni z filmu "Pan Wołodyjowski". Śpiewaliśmy te piosenki na obozach, zimowiskach, rajdach, zlotach. Uczyliśmy się ich od harcerzy z całej Polski. Zamieszczały też kilka propozycji nowych przebojów harcerskich, które mamy zamierzyć rozpowszechnić podczas najbliższej akcji letniej. Pamięci potomnych zapisujemy ponizej nazwiska instruktorów, którzy przyczynili się do wydania 1 śpiewnika Szczepu "Wołodyjowskich":

.....
Jerzy Głuchowski pwd
Grażyna Pokorska phm
Małgorzata Waśniewska wędrownik
Elżbieta Zukowska or

Do wiadomości zainteresowanych podajemy, że posiadamy taśmę magnetofonową z nagranyimi na nią wszystkimi piosenkami, z możliwością wypożyczenia jej.

3

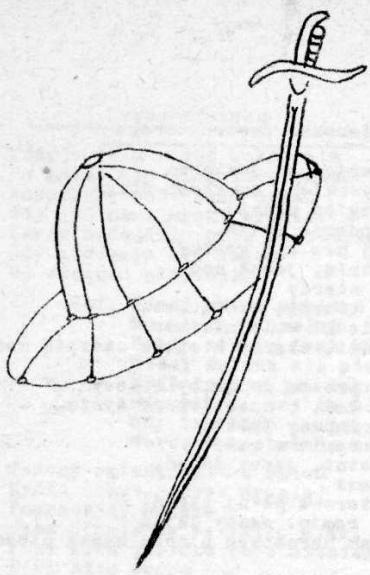
Alfabetyczny spis piosenek

A bodaś to	22
A ja kocham cię jeszcze	21
A u nas latem	18
Ballada tramwajowa	28
Było mi źle	11
Chodźcie tam	27
Gigan	10
Czerwony pas	30
Czterdziestu	19
Czas wszystko zmienia	24
Czy jest na to odpowiedź?	36
Dziewczęta	23
Do zobaczenia	35
Dziewczyna o perłowych włosach	13
Gdy zapłonie ognisko	39
Grzeczny Jan	37
Gwiazda biwaku	11
Gwiazda dnia	27
Harcerki i harcerze	19
Hej Bieszczady	14
Idę	29
Idziemy w jasną	8
Ile zapragne	17
Już rozpalilo się ognisko	39
Już minął dzień	41
Kareta	20
Kiedy tańczę	13
Kto zliczy, ile przeszliśmy	32
Lasów wonnych smak	40
Lato z ptakami odchodzi	21
Maras Polonia	30

4

Miłość	32
Muchomorek	34
Na Rysach	29
Na wloczęę	38
Piasutno	12
Pieśń o Małym Rycerzu	7
Pieśń pożegnalna	43
Piosenka instruktorska	8
Piosenka o mojej Warszawie	26
Pożegnanie z dziewczętami	35
Pozyczona dziewczyna	18
Pochwała życia	16
Pojednanie	17
Pożegnanie gór	16
Rosą uniosę troskę	38
Ruszaj w drogę	33
Rzeka	15
Serce me zadrzało	20
Serce ogniska	9
Słońce, słońce, słońce	33
Sosenka	40
Szare mundury	34
Szare szeregi	25
Sznur	12
Tokaj	10
Tak właśnie będzie	31
Uliczka	15
Wieczorem	42
Wieczorem, późnym wieczorem	42
Wieczorem zwykle jestem sam	41
Witaj rzeko	25
W kamień zaklęci	22
W pustym stepie	14
Wstań, szkoda dnia	23
Zagubione marzenia	31
Z dobrych przeczuć	9
Zebracze szczęście	36

5



Pieśń o Małym Rycerzu

W stepie szerokim, którego okiem
Nawet sokolim nie zmierzyś
Stań, unieś głowę, wsłuchaj się w słowa /bis/
Pieśni o Małym Rycerzu.

Choć mały ciałem, rębacz wspaniały
Wyrósł nad pierwsze szermierze
I wieki całe będą śpiewały /bis/
Pieśni o Małym Rycerzu.

I ty co w boju, i ty co w znoju
I ty co liczysz i mierzyś
Wstań, unieś głowę, wsłuchaj się w słowa /bis/
Pieśni o Małym Rycerzu.

la.Cala.C.E⁷la.a.alalalalal

Idziemy w jasne

Idziemy w jasne, z błękitów utkaną dal,
Droga wśród pól bezkresnych,
Wśród mórz sumiących fal.

Giecho szeroko, jak okiem spojrzenia śle,
Jakie się snują marzenia
W wieczornej spowite mgle.

Idziemy naprzód i ciągle pniemy się wewnąt,
By zdobyć szczyt ideałów,
Świetlany ,harcerski krzyż.

Iala.d.a.EIE⁷.all



FIC.G/FIC.F/FIC.G⁷C/FIG.C⁷F/F.C⁷/F.C⁷F/

Piosenka instruktorska

Tam w lesie nad jeziorem
Wśród wysokich, smukłych drzew
Wesoły ogień pionie
I echo niesie śpiew.
Najmniej nam się gwarzy
W tą letnią, jasną noc.
Młodzi, starszy
z ognia czerpią swoją moc.
Płyną pieśni w letnią noc.
Tam młodzi, starszy z ognia czerpią moc.

Idziemy prostą drogą, by o nowy
walczyć ład, o nowe, lepsze życie,
O nowy, lepszy świat.
Idziemy ramię w ramię
w ten letni, jasny dzień,
a nad nami
instruktorska płyni pieśń.
Ramię w ramię. Jasny dzień
niech nam harcerska niesie naszą pieśń.

Podejmy sobie dlonie
i mocny związymy krag,
niech iskra twórczej pracy
przenika z rąk do rąk.
Romantyzm naszych marzeń
w powiedzi wpleśmy dzień,
chodźmy dalej,
chodźmy wyżej, ponad cień.
Instruktorski wiążmy krag,
niech przyjaźń krępi siłę naszych rąk.

8

Serce ogniska

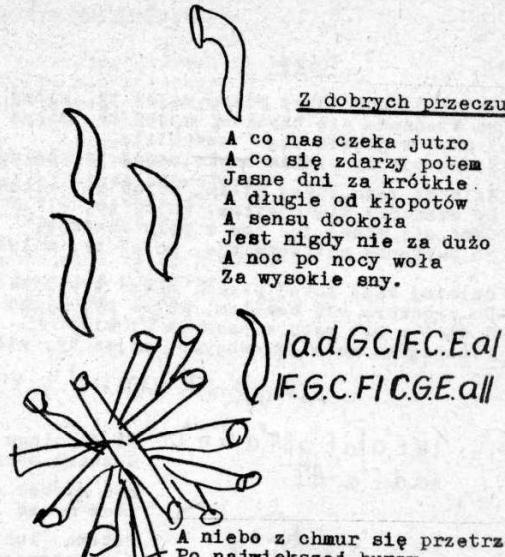
Przyjacielu siadź koło mnie
Po gałązkach biegnie płomień
Rospalamy snów nasz ogień
Gdy nad nami mroki srogie.
Zaraz nadjejdzie pora olśnienia
Gdy zaczeneć bić serce
We wnętrzu płomienia.

Ref. Kiedy serce ogniska
Ma barwę czereśni
Wtedy ziemia jest bliska
Wtedy śpiewa się pieśń
Myśl kocuje jak iskra
Nie wierz, ozy to się nie śni
Gdy tak bije ogniska
Serce w kształcie czereśni.

Tanioły ogień, śpiewa ogień
Myśl dobrze, słowa drogie
Powracają, odlatują
Czas płomienia wszystko ujął.
Póki trwa jeszco pora olśnienia
Póki bije serce
We wnętrzu płomienia.

Z dobrych przeczuć

A co nas czeka jutro
A co się zdarzy potem
Jasne dni za krótkie.
A długie od kłopotów
A sensu dookoła
Jest nigdy nie za dużo
A noc po nocy woła
Za wysokie sny.



I.a.d.GC/F.C.E.all
F.G.C.FIC.GE.all

A niebo z chmur się przetrze
Po największej burzy
A wszystko co najlepsze
Może się powtórzyć.
A ile zdarzeń jeszcze
A ile siów i rzeczy
A ile snów i gestów
A ile z dobrych przeczuć !

9

Tokaj

Dzisiaj rano tokaj piłem, mojaś ty, miłaś ty, dziewczęczko ma.
Do wieczora się bawiłem, mojaś ty, miłaś ty, dziewczęczko ma.
I chod w głowie tego... szumiało,
Serce się do ciebie rwało, mojaś ty, miłaś ty, dziewczęczko ma. /bis/
Dzisiaj rano tokaj piłem, mojaś ty, miłaś ty, dziewczęczko ma,
Do wieczora się bawiłem, mojaś ty, miłaś ty, dziewczęczko ma.
Chod się głowa jak ian w polu chwieje,
Do świtania wytrzeźwieje, mojaś ty, miłaś ty, dziewczęczko ma. /bis/
Dzisiaj rano tokaj piłem, mojaś ty, miłaś ty, dziewczęczko ma,
Do wieczora się bawiłem, mojaś ty, miłaś ty, dziewczęczko ma.
I chod z ust moich zapachnie ci wino
Pocałujesz mnie dziewczyno, mojaś ty, miłaś ty, dziewczęczko ma. /bis/

|a,d,a,E,a,Ea||
|a,d,G,a,Ea||
{|a,d|G,a,E,a,Ea||
albo
{|a|G,F,C,a,Ea,Ea||
wszyscy wiedzą,
że Nacha lubi
wodę mineralną!



Wygonin 1969

Cygan

|a,E,a|a,E,a||A'd,G,G'C||
|a,d,E,a-A'|



Na dancingu tańczą goście, cygan na gitarze gra,
Rozwarł serce swe na ościerz, a z ust płynie piosenka ta:
Pod niebem chciałem spać, z taborem chciałem iść,
Lecz musiał ludziom grać, co noc jak dziś. /bis/
Patrzą ludzie na cygana, podziwiają jego grę.
A on szepcze: ukochana, jak ja bardzo kocham cię.
Tyś odjechała stąd, z tobą cygańska braci, /bis/
A ja zostałem sam i musiał grać.
Zrozumiała to gitara, rozstroila struny swe.
Zadziwiozała, zapłakała i wypadła jemu z rąk.
I nikt nie słyszał już cygańskich skarg i lez,
Cygan w ciemności znikł, gitara też...

10

Gwiazda biwaku

Tej gwiazdy o blyszczy wysoko wśród liści
Nad ognisk harcerskich dymami
Nie zgubisz jej nigdzie, przypłynie i przyjdzie
Przez wiatry i deszcze i zamieci.

Zapachnie ci won sosnowych bierwion,
Wyciśnie ksy ogniska cierpkim dym,
Otuli cię gasnącej morzy czerwien
W namiotu cię powrócię sercem swym.

Ta gwiazda ci spłynie ze śrenia dziewczyny,
Tej jednej jedynej na świecie.
I nagłym pioniem, przyjaciół spojrzeniem
Sercecznie, gorąco zaświeci.

Zapachnie ci ...

Ta gwiazda o blyszczy wysoko wśród liści,
To gwiazda harcerzy i ptaków.
Ukochasz ją neonie jak życie i wiosnę,
Jak radość harcerskich biwaków.

Zapachnie ci ...

Nie będę Cię prosić już więcej
Chod serce z bólu lka.
Nikt cię nie będzie kochał goręcej,
Tak jak kochalem ja. /bis/

Było mi źle, gdy cię nie znałem,
Było mi źle, gdy zrozumiałem,
Że usta two wciąż okłamują mnie.

|a,d|G,C|F,Ea|F,E,a||

Ref |E,a|G,C|A'd|E,a||

|a|d,a|d|E,a,A'|d,a|E,a||
Ref |a|d|E,a|E,a||

Było mi źle

Jedni na świecie mają palce,
Inni klejnotów moc.
A ja mam smutek, co w sercu płacze /bis/
We dniu i w każdą noc.

Było mi źle, gdy cię nie znałem,
Było mi źle, gdy pokochałem
Smutne lecz źle
Niebieskie oczy two.

Kiedyś mi biały list przysyłał
Z bukietem cudnych róż.

Piszesz, że inny, że pokochałaś /bis/
Ja musiałe odejść już.

Było mi źle, gdy cię nie znałem,

Było mi źle, gdy całowałem

Smutne lecz źle, niebieskie oczy two.

Wygonin 1969

11

Piasutno

Gdy w życiu będzie ci kiedyś smutno,
Gdy przyjdzie porażek gorzki czas.
To wspomnisz mazurską wieś Piasutno,
To wspomnisz szumiących sosen las.

Wtedy dopiero sobie uprzystomisz,
Jak drogi był ci piosenki dźwięk.
Wtedy dopiero sobie przypomnisz
Na pierwszej warcie śmieszny dzis lek.

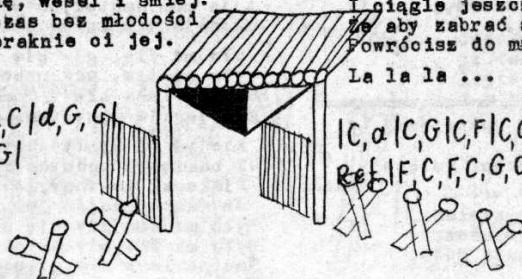
I wspomnisz te wieczory szumiące,
Na twarzach tańczyły ognia blask.
A wokół siedział krąg śpiewający,
A werblem był nam chrustu trzask.

Wtedy dopiero...

Tymczasem pij z kielicha radości,
I nie płacz, ciesz się, wesoł i śmiej.
Bo kiedyś przyjdzie czas bez młodości,
Bo przecież kiedyś zbraknie ci jej.

Wtedy dopiero ...

|C,a,C|d,G,C,G'|C,a,C|d,G,G|
Ref.|C,F|C,G|C,F|C,G|



Sznur

Ognisko płonie, nad nimotem szumi las
I niesie z sobą zapach fal.
Na warcie stoisz razem ze mną ty i ja,
Lecz nie wiesz, że mam w sercu żal.

Nie patrzysz na mnie, lecz w ognisko
wlepiasz wzrok,
I w zamysleniu śledzisz skry,
I tylko cisza nocą, lasu groźny mrok
Kryją przed tobą moje tropy.

La la la ...

Ognisko zgasło, obóz nasz już dawni nik
Pozostał tylko szum morskich fal.
Przypomnisz sobie miła nasze wspólne dni,
A w sercu pozostanie żal.

Twój sznur na dywaniku ciągle wiszy mym,
I ciągle jeszcze roje sny,
że aby zabrać sznur, że sznurem serce mo
Powróć do mnie kiedyś ty.

La la la ...

|C,a,C|C,G|C,F|C,G,C|
Ref.|F,C,F,C,G,C,G|

Gardliczno 71

Kiedy tańczę

Kiedy tańczę, niebo tańczy ze mną,
kiedy gwiazdę, gwiazda ze mną wiatr.
Jak uichnę wiatru nie ma,
jak osłepnę nie ma gwiazd.

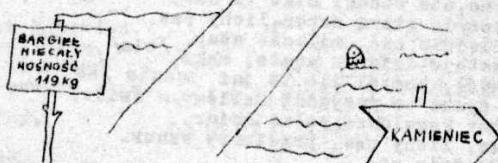
A jak słucham, słucha cała ziemia,
A jak śpiewam, śpiewa cały las.
Jak uichnę wiatru nie ma,
jak osłepnę nie ma gwiazd.

Bo to słońce świeci tylko dla mnie,
a tę ziemię zmyślam sobie sam.
Jak uichnę będzie ciemniej,
będzie jeszcze ciemniej...
Będzie pustość, będzie ciemniej,
całą radość wezmę wam.

|C.G.e.la.e.la.e/F#H.e||



Woziwoda 1972



le.Dae!! Ref: |D'|G.D|a.e-D'|

Dziewczyna o perłowych włosach

Pamiętam było lato, wakacje i ty.
Ty byłaś obok przy mnie i twoje sny.
I twoje oczy i włosy twoe,
i twoje usta wciąż całujące mnie.
Ale postać two nigdy już
nie odeszbie z pamięci mojej
będzie koło mnie wciąż
każdą nocą i dniem.
Dawno minęły już te dobre dni.
Gdy byłaś obok przy mnie i twoje sny.
Dziś pewnie inny two szczęście ma
lecz nie pokocha mniebie, jak kiedyś ja.
Ale postać...



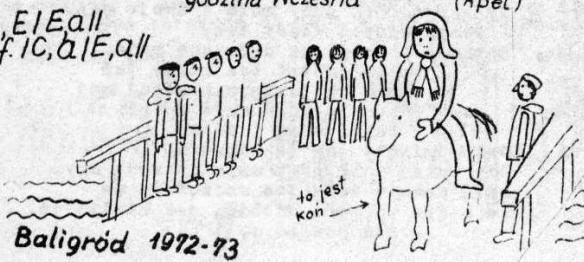
W pustym stepie

W pustym stepie blednie niebo pełne gwiazd,
ogień gaśnie, niemy się zapala blask.
Spójmy mocno, nie obudzi nikt tu nas,
któz nam weźmie starą derkę, lichy pas.
Blednie noc, milknie step, /bis/
wstaje dzień w geste mgły.
Pomyśl, pomyśl, pomyśl ile to już będzie lat
gdy przez życie po przygodę szliśmy w świat!
Dzisiaj mamy kapelusze pełne dziur,
starą derkę, lichy pas, przetarty sznur.
Blednie noc...

Popatrz, księżyco jak srebrzyste pessa lśni,
siedem pessa mamy razem ja i ty.
Argentyna to oznacza srebrny ład,
naszym srebrem jest na skroniach siwy włos.
Blednie noc...

|a,E|E,a||
Ref. IC,a|E,a||

godzina Wczesna rano (Apel)



Baligród 1972-73

Hej, Bieszczady

Nie wchodziła w żeb nauka,
na głupotę nie ma rady,
choiąkiem sobie pokowboid
pojechałem więc w Bieszczady.

Hej Bieszczady, hej Bieszczady
Trza paść krowy nie ma rady.
Choiąkoby się pokowboić,
a tu trzeba krowy dojść.

Wymarzyłem sobie kiedyś,
że poślubię piękną lady.
Teraz lady za mną lata,
nazwują ją faziata.

Hej, Bieszczady...
To nie życie dla kowboja,
ani też dla jego świty.
Krowa mlekiem cię napoi,
nie zastąpi okowity.

Hej, Bieszczady...
Gdybym wcześniej o tym wiedział,
że tak trudno kowbojować,
lepiej w domu bym posiedział
i w harcerstwie popracował.
Hej, Bieszczady...

IC,F|F,C|C,G|G,C|
Ref. IC,F|F,C|C,G|G,C|

Rzeka

Rzeko, moja rzeko
pamiętam wody szmer
powracam wspomnieniami
do tamtych dawnych dni.
Gdy nad brzegami jej,
lubilem bawić się,
i spoglądałem w nią
jak teraz w oczu twoje.
Oczy błękitne jak - jak barwy fal /bis/
które odeszły w dal.

Nad brzegiem jej skalistym
spędziłem wiele chwil
i była dla mnie wszystkim,
dopóki nie przyszedł ty.
To ty sprawiłaś że
już nie wróciłem tu,
zabrałaś rzekę moą,
lecz dałeś inny skarb.
Oczy błękitne jak - jak barwa fal,
które odeszły w dal. /bis/

|a,E|E,a|Ea,E|E,a|

Ref. |E|a|E|E,a|d,G,C,a|E,a|



Uliczka

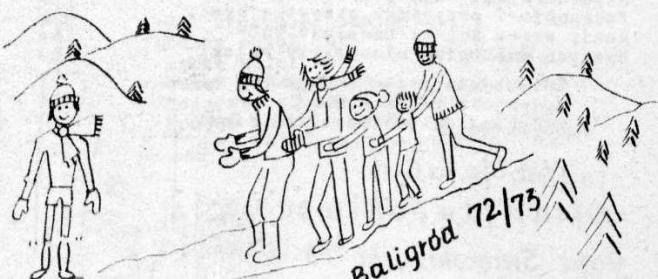
Patr, już zapłonął gwiazd blady znacz.
Wiatr zawiązał i skonał w objęciach sennej
nocy.

Proszę cię błagam przyjdź tu nastajutrz,
ja będę czekać z białą konwalią
dobranoc mila, miej najpiękniejsze sny./bis/

Dzis zapomniakaś tu do mnie przyjść,
chociaż ja tak czekałam z nikłą nadzieję
w sercu.

I spoglądałem w pustą uliczkę,
by wreszcie dojrzać twoją spódniczkę,
lecz ty odeszłaś, pozostała nocny sen. /bis/

|a,d,a|a,d,G,a|d,G,C,a|d,E,a||



Gdy powiedziałaś Mam tego dość
To serce me lkało jak dotąd nigdy jeszcze
że tak kochałem, że tak lubilem,
Proszę pozostań choć jedną chwilę,
Lecz Ty odeszłaś, jak ten cudowny sen./bis/

Pochwala życia

Zycie piękne jest, kiedy młodość trwa.
Korzystajmy więc, pójmiemy jeszcze czas.
Czy ty o tym wiesz, przyjacielu mój
Nie marnujmy chwil, szczęśliwych dni.

Wesołość razem z nami
My smutków znad nie chcemy.
Niech uśmiech naszym druhem będzie.
Wszystko dobre jest praca, szkoła też.
Profesory, mama no i tatusi-leoż,
Wolna przestrzeń, słońce odpowiada nam
Gór i lasów, także morza czas.

My chcemy więcej wrażeń
My chcemy więcej zdarzeń
Na obozach i rajdach napewno przeżyjemy je.

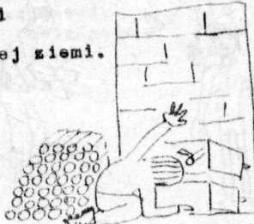
Świętokrzyski rajd już od wielu lat
fascynuje i przytęga wszystkąBrad.
Każdy wracaj tu, by odnaleźć znów
Dawnych wspomnień niezatarty szlak.

Śpiewając razem z nami
Wędrujając razem z nami
Szlakami świętokrzyskiej ziemi.

|a,C|a,C/a|a,Ga|

Ref.|a|C|d,a,Ga||

Rajd Świętokrzyski 73



Pożegnanie gór

Słońca dysk zginął gdzieś w konarach.
Na polanę spłynął szary mrok.
Smętnie zadzwoniła gdzieś gitara, /bis/
W nocnej ciszy ozyja zamiera krok.

Przy ognisku wędrowów gromada.
W blasku iskier zamarły cieni krajobraz.
Wysłuchują struny opowiadania, /bis/
zasłyszanych gdzieś daleko stąd.

Pięciolinii wyznaczonym szlakiem,
Błądzi zapomniany niemiec cień.
A w swych troskach smętnie zadumany,/bis/
Zegna światek odchodzący dzień.

Zniką w dali kalejdoskop twarzy,
Zgasły ognisk dym już sięga ohmura,
Pomyśl, ile niespełnionych marzeń /bis/
Niesie w sobie pożegnanie gór.

Już nie znikną góry z twoich wspomnień,
Oczy ikon, nieprzebyte szlaki,
Szumu jodeł nie da się zapomnieć,
Będziesz wracał do nich w swoich snach.

l.a,d,a|F,G,a|a,d,Gb/d,E,a||

Zawsze wierzyliśmy
ze Nachal amie
palic w piecu
jak mieliśmy!

Bałigród 72/73

Ile zapragnę

Chciałbym ptaków pozrywać śpiew
Z klonów zielonych,
Z klonów zielonych.
I melodyjną utkę z niego piedzi
Ludziom znużonym,
Ludziom znużonym,

Uniosę gałąz w ogrodzie cudzym
Z jabłkami nagiąd,
Z jabłkami nagiąd.
A lunatykom przez wszystkie noce
Dać pełnię księżyca,
Dać pełnię księżyca.

Dziwozestom długich korali bicz
Co je zachwyca,
Co je zachwyca.
A dziesiom tyle z nieba dać gwiazd
Ile zapragnę,
Ile zapragnę.

|DA,G,D|e,G;A,G|



Pojednanie

Słyszy się deszcz w rynnie źaka,
Ktoś umiera sam.
Gdzieś daleko stąd,
Słychać huk złych bomb.
W ogniu ludzkie żazy,
Podłość, rozpacz i dym.

Pojednanie to ty,
Pojednanie to ja,
Miłość ludzi jest w nas
Każdy osłowiek to brat.

Podaj dloni, uśmiechnij się
Widzisz, niebo w górze i słońce
Popatrz wiatr, polny wiatr
Ten sowiódział cicho zawisł na gałęzi.

Pojednanie ...

Jak zrozumieć ten świat,
Który wokół nas,
Jakże pojedź to
Wciąż rosnące зло,
Rozgrzad zimnych serca lód,
Podjad walkę i trud.

Rajd

Pojednanie ... Świętokrzyski

1973

|G|C,G|G,D,G|G|G,D,G|

Ref.|G|A|D|C,G||

Festiwal Wokalny Hufca

93r.

Pozytywne dziewczynki

Gdy siedzimy na ławce w cieniu
I otocza nas wiosna i lato
Z pozytywną dziewczynką na spacer
Niby razem - a jednak nie tak

Pozytywna dziewczynka
Jutro jej nie zobaczę
Przed północy powróci te
Współmieszkanki " przyjaciel
Podziękuję oboje
I powiem: "Bądź zdrow"
Nie powtórzaj dziewczynki
Kłopotliwy to drugi

A ten kątka miały gwiazdę na noce
A dziewczynka w następstwie ma nadzieję
I koniecznie ma w ręku i napis charytatywny
Utracit jej, już nigdy, już nigdy

Pozytywna dziewczynka ...
Sam dugo zylem na śniecie
Nie rozumiem, jak mogłem, szt wstydu.
Gdzie dziewczynkę odnaleś, powiedzcie
Nis odziera mi chyba jej nikt.

Pozytywna dziewczynka ...

d|A³,d|d,Fg,A³|

Ref. d,A³,d|d Fg,A³|D³,gA³,d|d,A³,d|

Sasek Wielki 73

A u nas latem

Gdzie stare miły dundusie stoja
Nad rzeką, której nie ma mapa
I chod do domu stąd niedaleko
Przewędrujemy kawał świata

A u nas latem jest najlepiej
Urywanem w głosie zboże taniozy
I nasze słoneczko jest najlepsze
Chod u nas nie ma pomarańczy

Tu dzialek - wiatrak zasłuchany
W zahwie rechoty gdzieś ze lasem
Trzynowu kamien na rozbrosu
Pomylił przesiedlać w naszym czasom

A u nas latem ...

W drodze lesem dobrze jest wśród jaskier
Gdy słoneczko mówi nam dobranoc
I śmiać się ido do księcyca
I kłaść się spać dopiero rano

A u nas latem ...

A przypiąć czasę, gdy ścinaniska
Sniegi skryją się do wiosny
W lesie igłami nam się skłania
Polski zielone rawsze sosny

A u nas latem ...

e,a1D³,G1C,G1D,G-H³||

Ref. e,a1D³,G1C,G1D,C,G-H³||

18

Czterdziestu

Gdzie rzeka poczatek swój bierze,
gdzie góry, doliny i las.
Stanęli obozem harcerze,
gdy ferii rozpoczęły się czas.

Czterdziestu ich było,
czterdziestu skurat.
Nie mniej i nie więcej,
lecz właśnie czterdziestu.
Hop, hura, o hej.

Gdy rano podudka wzywała,
w namiotach rozpoczęły się ruch.
Na apel mknies każdy jak strzała,
dyżurny przeleca ich druhi.

Czterdziestu ich było...

Gdy z kotła się smacznie dymiko,
i kucharz im dawał swój znak.
To liczył nie trzeba ich było,
bo kogóż by mogło być brak.

Czterdziestu...

I C, G1G,C1C,G,1G,C1

Ref. I C, G1G,C1G1G/C,G,C/

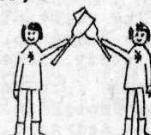


Turniej Rycerski-Sasek 73

Harcerze i harcerki

Nie masz nad harcerza,
to najmorowsza w świecie brat.
Zawsze jest szczęśliwa
i na humor wiare stać.

Harcerze, harcerki, namioty, saperki
to wymarzony dla nas świat.
Weź mundur, chodź z nami,
pójdzimy czwórkami,
któ skautem, ten nasz brat.
Chociaż błoto po kolana,
idzie wiera w ciemną noc.
Nad harcerza nie masz pana,
w jego piersi siła moc.
Harcerze, harcerki...



I C/G1G/G1G/C1

Ref. I C/C,G1G/G/G,C/



19

Kareta

Na Łące przy gościnou,
Którym od lat dziesięciu
Niikt nie przechodził,
pies ani złodziej.
Pasterz grał na fujarce
I jak to zwykle w bajce,
Snił że z daleka
Złocista kareta gościncem mknie.

Czy, czy, czy tedy nie jechała ka,ka,
Kareta moja mała ka,ka.
Moja tesknota, kareta złota.

Boso po rannej rosie,
Fujerkę wziął i poszedł
Na miejskich brukach
Karety szukać.

Czy, czy, czy ...
Znam wszystkie już balkony,
Rynny i maszkarony.
Cienie w zaunkach,
Latarnie w podwórkach
I każdą sień.

Czy, czy, czy ...
Mijają mi jesienie,
Konczy się moje marzenie.
Bo na tym świecie
O złotej karcie
Nie słyszał nikt.

Czy, czy, czy ...



|C|G|G|C|C|G|G|C,G,C|
Ref.|C|G|G,C||

Sasek Wielki 1973



|h,e,A|D,A,eF#||

|h,e,A|ble,h,G,F#|he,A|Dle,h,G,F#,h||

Serce me zadrzało

W lecie na trasie zobaczyłem ciebie,
Twoje czarne włosy na bezchmurnym niebie.
Serce me zadrzało, zawirował świat,
Cóż ja wtedy miałem - osiemnaście lat. /bis/

Dwa dni i nocą ciemna jak atrament.
Potem tzy rozstania złobia słoną ranę.
Serce me zadrzało, zawirował świat
Cóż ja wtedy miałem - osiemnaście lat. /bis/

Szum drzew kołysząc czarę życia słodził
Byliśmy szczęśliwi, zakochani młodzicy...
Serce me zadrzało, zawirował świat
Cóż ja wtedy miałem - osiemnaście lat. /bis/

20

Lato z ptakami odchodzi

Lato z ptakami odchodzi
Wiatr skrąca liście w warkooze
Dymem pokrywa szlaki
Szkarłatny wiesza na szocach
Przyobleka mysli w kolercach
W liści złoto, buków purpurę
Pale w ogniu letnie wspomnienia
Idę wymachując kosturem

Idę w górach ciesząc się życiem
Oddad głowom halnego włosy
W szelest liści w słuchad się pragnę
W odlatujących ptaków głosy

Stony pot osuże w ustach
Dzień sprawowany ucieka
Anioł zapala gwiazdy
Oświetla drogę człowieka
Już niedługo ogień rozpalię
Na rozległej górskiej polanie
Już niedługo szakas przytulny
Wśród dośćnych buków powstanie.

Idę w górach ...

a.CGIGCF.E/a.CG.CIG.C.Ea/G.d.G/A.d.A/
/Gd.G/G.d.A/

Ref: Id.Ela.F/d.E/a.E.a/

Rojd obozowy
Sasek Wielki 73



(e,D)

e.a.e.Dle.a.Delea.Delea.D.a-e||

Ref: GIDIG.Dla.e||

A ja kocham Cię jeszcze

Jesień już liście z drzew postrącała
Już błotno czarnym ziemią się klei
Lata horyzont zniknął już dawno
A ja kocham cię jeszcze ...
Po naszych ścieżkach nikt już nie chodzi
Liście zielnia oczu nie pieszczą
I złota plaża nie jest już złota
A ja kocham cię jeszcze ...

Kto odmłodzi pusty las
Kto z chmur sionie oswobodzi
Kto mi zwroci ciepło dnia
Kto samotność wynagrodzi

Niebo nad miastem w chmurach już tonie
Jakby je przykrył ktoś białym płaszczem
Skowronki dawno już odleciały
A ja kocham Cię jeszcze ...
W wieczór jesienny pusto za oknem
Po szybach płyną smutne dni deszczu
Wiatr się zabawia liśćmi w kałuży
A ja kocham cię jeszcze ...

21

A bodaż to ← |e,A,D-h|G,A,D-h|G,e,A,D|

A bodaż to każdy w domu,
Słodko pędkik chwile
Troskliwość otoczony,
Przyjmowany mile.

A bodaż to w każdej chwili
Samo było śliczne,
Komu dnie łaskawie płyną
Temu zdrowie liczne.

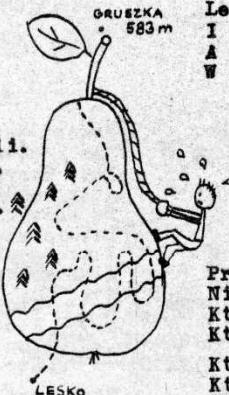
Bądźmy wszyscy dobrej myśli,
Gwiazda powodzenia błyśnie,
Bądźmy weseli jak przy niedzieli.
niech nam będzie jak najlepiej,
By łaskawie czas uciekał,
Bądźmy spokojni i zawsze godni. ↗

A bodaż to każda ręka
Przyjacielom była,
Dobre niechaj się pamięta,
Zapomni niemiko.

Bądźmy wszyscy ...

A bodaż to choćby wieki
Same wesołości.
Niechaj zle się nie doczeka -
Więcej wesołości.

|a,C|FC,F,G|a,C|FGE||α,FCG-E||α,FCG-E:||
(G-a) →



W kamień zaklęci

Tam na skraju świata dziwy
Tam na skraju świata cuda
Byli tacy co wierzyli,
że tam dojdą, że się uda.

Ledwie przeszli kilka kroków
I za siebie obejrzał
A jak stali w jednej chwili,
W martwe głazy skamienieli.

Hej, hej tam, da da da da da
Stają tak już od lat,
Pogrzebani w pamięci.
Myśli mają kamienne
I sny kamienne mają,
I nie wie nikt jak dugo
W tym śnie kamiennym trwała
hej, hej...

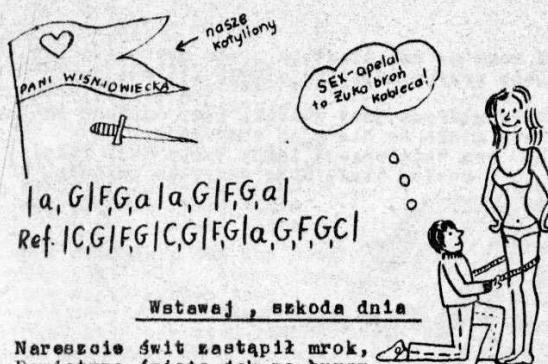
Predko, predko baśń się baje,
Nie tak predko koń wyskoczy,
Kto zdobędzie wodę życia,
Kto kamieniom prysnie w oczy?

Kto in wodą prysnie w oczy,
Kto ich w ludzi pozamienia,
Kto ich wrzeszcze odurcozy,
Kto ich zbudzi z odrętwienia ?

Hej ...

Lesko 1973/74

22



|a,G|FG,a|a,G|FG,a|
Ref. |C,G|FG|C,G|FG|a,G,FG,G|

Wstawaj , szkoda dnia

Nareszcie świt zastąpił mrok,
Powiezne świeże jak po burzy.
Więc po co chowasz twarz pod koł,
Dzisiejszy dzień się nie powtórzy.

Czekają sny nie wypełnione,
Czekają gry nie rozegrane,
Czekają wiatry nie schwytane,
A każdy woła w twoją stronę:
Wstawaj , szkoda dnia, /bis/
Wstawaj , szkoda dnia.

Więc po co chowasz się we mgie
I zarosniętą biegnesz ścieżką.
Więc po co ciągniesz wspomnieni trosć
I przywołujesz co odeszło.

Czekają ...

Lesko 1973/74

Dziewczęta

Gdy się nudisz, pustka w głowie
Pomyśl o dziewczętach sobie.
Bo dziewczęta temat piękny
Budsą myśli w twojej głowie.

La la la ...

Są dziewczęta, które lubisz
Poza tym nic więcej.
I są takie, które można
Lubić coraz więcej.
I zakochad się la la la ...

Ale wiele o nich nie myśl,
Bo choć takie ładne,
Bo nie zawsze gdy są małe,
To nie zawsze zgrabne.
Nie zakochaj się la la la ...

|Ge|a,D|G,e|a,D|

Ref. |G-e; G-e; G-e-a-D-G|



23

Czas wszystko zmienia

Czy rzekę w swym biegu zatrzymać się da ?
 Czy wiatrom zabroni ; chmury rozgonić ?
 Czy może znów odzysk lisów, który raz spadł ?
 I ozy moze zatrzymać się Ziemia ?
 Jeśli nie, czemu czasem dziwimy się tak,
 że i w nas czas wszystko zmienia ?

Więc patrzmy przed siebie, mniej ważne jest dzis
 I nie ważna jest przeszłość - to co było odeszło.
 Dzień po nocy, po burzy słoneczek znów musi przyjść.
 Klęsk dzisiejszych nie wolno przeceniać,
 To co wczoraj straciłeś, jutro los odda ci,
 Bowiem czas, czas wszystko zmienia.

Jeśli nie chce cię widzieć, zamknię ci drzwi,
 Jakaś ważna osoba, której tak się podoba.
 Nie stój w progu, nie czekaj, nie przejmuj się tym.
 Wróć do domu, nie okaz zdziwienia.
 Kiedy ważna osoba żawi się u tych drzwi,
 Bowiem czas, czas wszystko zmienia.

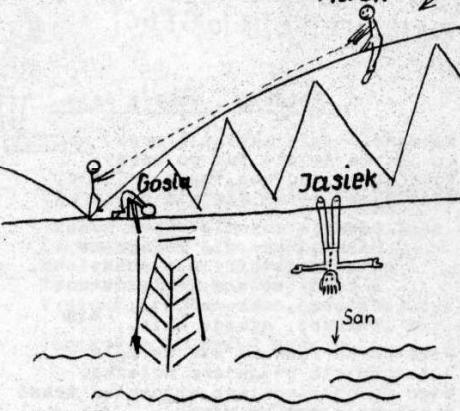
Ojcowie i matki, jeśli trudno jest was
 Sprawiedliwie osądzić waszych dzieci poglądy-
 To wspomnijcie, że z wami był też problem ten sam.
 Wszystkie знаły go już pokonania,
 Nie próbujcie z tym walczyć bo daremny to plan,
 Bowiem czas, czas wszystko zmienia.

G.e.D.G|G.C.D|G.e,D.G|G.C.D|D.G|G.e,C.D.G||

Lesko 73/74

Z roku na rok niestety , nie ubyla nam lat,
 Lecą prynajmniej po czasie się stajemy
 mądrzejsi,
 Mało mądrych jest jednak, mało mądrych aż tak,
 Żeby miało to dla nich znaczenie,
 Ze swą wagę utraci każdy ważny dzis fakt,
 Bowiem czas, czas wszystko zmienia.

Mirek



24

Witaj rzeko

Dokąd biegnesz białą falą
 Dokąd niesiesz słoneczko złote
 Może chłopcy cię szukają
 By poprosić cię o wodę
 Tu nad wodą, tu wieczorem
 Gdy się ktoś pochyli nisko
 Twoje mydło poznać może
 Niespokojna rzeka Wisła
 rzeka Wisła.

Czy pamiętaś jak nad wodą
 Tam gdzie olchy teraz rosną
 Obmywałeś srogie rany
 Tym co niefla tobie wolność.
 Czy pamiętaś tych zmęczonych
 Co nad brzeg twój powracał
 I jak matkę i jak żonę
 Ciębie rzeko całowała.

Dokąd biegnesz białą falą
 Jakie niesiesz sny o świcie
 Tobie polne świerszcze grają
 Poloneza w złotym życiu.
 Tobie panny niosą wianki
 Żebyś im wróżyła przyszłość
 A więc witaj o poranku
 Najpiękniejsza rzeka Wisła,
 moja Wisła.

P.T.W.K.S.W. 74



Szare szeregi

Ma Warszawa gdzieś w podziemiach
 Rycerzy walecznych huf.
 Siły ich ukryte drzemią,
 Czekając hasła na bój.

Baczność, gdzieś w podziemiach tkwi
 Los mych przyszłych dni
 Szarych szeregów roty drzemią
 Snen kamiennym złotym
 Czekając hasła na bój.
 Baczność, stój repetuj broń
 W serce wroga mierz
 Szarych szeregów roty
 Drzemią snem kamiennym złotym
 Czekając hasła na bój.

Patrzy Polska na Warszawę |a/a.E⁷a/
 Na beznadziejny jej trud. |a/a.E⁷a/
 A w Warszawie dni są krawawe, |a/d/d/d/E⁷a/
 W podziemiach pracuje lud. |a/a.E⁷a/
 Baczność ... |a/a.E⁷a/

Nie zastraszy Pawią ducha
 W podziemiach będziemy żyć.
 Rozwalimy nawet Szucha,
 Gdy przyjdzie rozkaz się bić.
 Baczność ...

← |a,D/a,D/e,a|e,A|d,C|F,G,E⁷/d,e|F,G,C,E⁷,a/

25

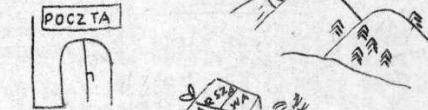
Piosenka o mojej Warszawie

Jak uśmiech dziewczyny kochanej,
Jak wiosny budzącej się wiew,
Jak świergot jaskólek nad ranem,
Młodości uczucia nieznane.
Jak rosa błyszcząca na trawie,
Miłości rodzącej się zew,
Tak serce reduje piosenki tej śpiew.
Piosenki o mojej Warszawie.

Warszawa, kochana Warszawa,
Tyś treścią moich marzeń, moich snów.
Radosnych przechodniów twych ławek
Uliczny rozgwarem i wrzawą.
Ty wołasz woiąż do mnie stęskniona
Upojnych piosenek i słów
Tak bardzo dziś pragnę zobaczyć cię znów
O moja Warszawa wyłoniona.

Ja pragnąbym krokiem beztroskim
Przemierzyć przestrzeń twoj szmat
Bez celu się przejść Marszałkowską
Na Wiskę naprzecześć się z mostu.
Dziewiątką pojechać w Aleje,
Krakowskim się wpleść w Nowy Świat,
I ujrzeć jak dawniej, za młodych mych lat
Jak do mnie Warszawa się śmiejesz.

|C|CG¹/G¹/G¹C|C|C,A,d|d,G,C,G^{zm}|
|d,G,C|



Ja wiem, żeś ty dzisiaj nie taka,
Że krwawe przeżywasz dni dziś
Że rozpacz, że ból cię przygniała,
Że muszę nad tobą zapłakać
Lecz taką, jak żyjesz w pamięci
Przywrócić ofiarę twojej krwi
I wierz mi, Warszawo, prócz piosenki
i lzy
Jam gotów ci życie poświęcić.

Tatry - Pieniny Chochłów 1974

26

Gwiazda dnia

O najjaśniejsza z jasnych gwiazd
Prowadź nas w biską dal
Wyciągnij nas spod kódkry mgieł,
Rześki dzień, złoty, jak dźwięk.

Tak wiele dni, tak wiele dróg
Pokaż nam dlonią splewny nurt
Prowadź nas na szlak - gwiazdo dnia.
- gwiazdo dnia.

Podaruj nam bezpieczny ląd
Przystań daj naszym oczom
Niechaj wędrowki naszej prąd
Zdąża tam, gdzie woła dom.

Tak wiele dróg, tak wiele dni.
Znów zapada promienny zmierz
Ukaż nam ten trop, nadziei trop,
Gwiazdo dnia - gwiazdo dnia.

|Ceal/CG/ceal/G G⁷||

Ref: /a/C.a/a/C.Ga||



Wielki Rogacz
z godz.

|a.d.GC|ad.GC|Fed.C|d.a.F.G.G⁷||
Ref: CDFC|C.d.FC|a.Fed|ed.FC|
C.d.FC|C.d.FC|a.Fed|ed.FC||

Chodźcie tam

Słucham w polu wiatru, jak coś wygwizduje
Cząstkę jego tajemnicy w sercu czuję.
I chodź nikt nie poznał nawet jej w połowie
Ja rozumiem wszystkie myśli, w wiatru mowie.

Chodźcie tam, gdzie nikt nie słucha mnie
Takie miejsca znam, o takich miejscach wiem
Tam nie dojdzie ten, kto nie spał pod namiotem
Nie skuchać zab rechotu, nie widziać ptasich gniazd
Chodźcie tam, gdzie blisko jest do gwiazd
Wśród najwyższych gór, gdzie wolniej płynie czas
Kolorowy świat nam stanis przed oczami
Najlepiej iść parani - tak mi powiedział wiatr.

Słucham szumu wiatru w jeziornym listowiu
Jak namawia fale przy księcy nowiu
Las też podsłuchuje, zdania mi tłumaczy
Po spotkaniu krótkim wiem już co to znaczy

Chodźcie tam ...

PREHYBA



27

Ballada tramwajowa

* Chcesz emocji przeżyć wiele,
Poruś wszelkie ceregiele,
Na przystanek jak co ranek,
Czekaj aż nadjedzie wóz.
Gdy się zacznie ściemniać niebo,
Ujrzyś tramwaj, wskocz do niego
I nie zwlekaj, nie narzekaj
Czy toupał, czy to mróz.

** Przodem wsiadaj, tyłem wysiadaj.
Stój na stopniach i bron Boże nic nie gadaj.
Bo tłum ludzi nie żartuje
Zdopeze cię, zdopeze cię.
Jak ci kości porachujesz - będzie źle.

* Czyś pan wściekli się czy zwariował
Z fortepianiem się władował do tramwaju
Jak do raju nie mówiąc tylko wlażki.
Przestań pan narszczyć gadac,
z fortepianiem miążkiem wsiadac.
Pan spadł z byka. Pan ma bzikę
Zresztą to nie pańska rzecz.

* Go tu robić z takim charem?
Jedź pan sobie gdzieś na cmentarz karawanem.
Jedź pan sobie i leż w grobie
Miast w tramwaju kości gnieść,
Bo się można tutaj z panem, panie wściec.

* Cóż to znów za cholera?
Niech się pani nie opiera,
Czy ja tępcozan, czy kanapa
żeby tak namiętnie gnieść.



Panie, panie - już nie mogę
Zejdź pan z pleców na podłogę -
Czy ja trażerz a pan bagaż -
Dwieście kilo muszę niesć.
* Wtem pogasły w kraj żarówki
Jak w zaułku z Pipidówki
I ni z tego, ni z owego
Wszczęał się wielki gwar i pisk:

** Hej - uwaga na portfele?
Panie, puśc pan moja Felę - to za wiele.
Przestań pan narszczyć tu całować mnie -
Zrobię skandal i w areszcie zamknę cię.

** To nie tramwaj, to kibitki
Tu gdzie głowa - jakaś krowa pocha ci rydkie
Wyskakujesz, bracie z wozu -
Led na wzrok, led na wzrok
Niechaj takie przyjemności trafi szlag.

* C/F/G/C/C/F/G/C/

** |C/G|G.F.C/F/C/a/ a. G.G? C/

Jasiek Wojtek Kulik Zuk Robert



28

Na Rysach

Gdy na Rysach ujrzyś ze zdziwieniem
Alpiniste w czarnym garniturze
Zamiast kiwać głową ze zdumieniem /bis/
Daj mu słowa prawdy, dwa nieduże.

Ref. Włóz plecak, to nic że ciężki
I załóż koszulę w kratę
W rajdowych, starych spodniach
Idź na spotkanie z latem

Gdy turystów grono romantyczne
Gasi chandrę alkoholu struga
Zamiast robić gesty dramatyczne
Zarecytuj strofę im niedużą. G.C.D.I.C.DG! e.D/I.CDG!!

Ref. Włóz ...

Gdy zagłuszy ciszę rezerwatu
Tranzystora zgrzytów gama cała
Bądź spokojny nie trzeba dramatów
Dla słuchacza rada będzie mała.

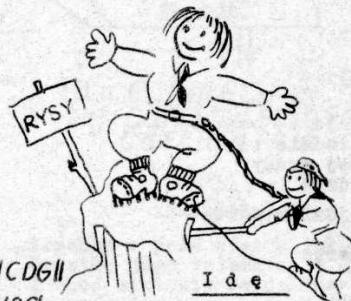
Ref. Włóz ...

Gdy polubisz ciepło i kominek
I pantofli domowych człapenie
Będziesz żonę miał zamiast dziewczyny
To zaipiewasz nasze przykazanie.

Ref. Włóz ...

108 Rajd na raty

luty - marzec 1975 Ref. a.DIG.eia.DGI



Pójdę tam, gdzie serca biją równiej
Gdzie zegary tracą rytm
Tam, gdzie można śmiać się w niepogodę
Gdzie słońce świeci dłużej

ref. Kiedy wstajesz lewą nogą
O - nie martw się
może jutro już pójdę tam.

Pójdę tam, gdzie ludzi okłamują
Swoje diabły
Tam, gdzie nie podnosi nikt z ulicy
Ukradkiem papierosa.

ref. Kiedy ... |G.C.G|D.G|G.CG|DG!

Marsz Polonia

Jeszcze Polska nie zginę.
Póki my żyjemy.
Co nam obca przemoc wzięła
Szabłą odbierzemy !

Marsz, marsz Polonia !
Marsz, dzielny narodzie !
Odpocznimy po swej pracy
W ojczystej zagrodzie !

Przejdzem Wisłę, przejdziem Wartę
Będzim Polakami
Daj nam przykład Bonaparte
Jak zwyciężać mamy !

Marsz ...

Jak Czarniecki do Poznania
Po szwedzkim zaborze
Dla Ojczyzny ratowania
Rzucił się przez morze !

Marsz ...

Już tam ojciec do swej Basi
Mówi zapłakany,
"Stuchaj Basiu, ponoć nasi
Biją w tarasany !"

Marsz ...

a|E.a|a|E.a|

Ref: |C|G.G|a|E.a||

Czerwony pas

Hej ! Bracia opryszki, dolejcie do czary
Do ognia dorzućcie nam drewno!
Nastrojcie swe gardła odgłosem fujary,
A ja was zaśpiewam tę pieśń :

Czerwony pas, za pasem broń
I topór, co blyszczy z dala.
Wesoła myśl, swobodna dłoń,
To strój, to życie górala.

Tam szum Prutu, Czeremoszu
Hucułom przygrywa,
A wesoła kołomyja do tańca porywa.
Dla Hucuła nie ma życia jak na poloninie,
Gdy do lesy w doly, w doly rzuca
Wnet z tesknoty zginie.
Czambaj, czambaj, czambajrjadana ...

Gdy świeże liście okryje bór
I Czernohora szczerśnieje.
Niech dzwonil fllet, niech ryrzy róg
Ożyły nasze nadzieje.

Tam szum Prutu ...

|G.E|E.a||
Ref: a|a|a.E.a|d.a|a|a|a.E|a|a.E|a|d.a.E|a||

Tak właśnie będzie

Pożary zgasi ulewny deszcz
Obetrze słońce z ich rdzy
Brunatne dymy rozpędzi wiatr
Rzuci na glebę two kły.
W dole po bombie wyróżni kwiat
Usiąźnie na oknie ptak
O tak właśnie będzie
Bo musi być tak
Czy chce tego ktoś, czy też nie... .

Uwierzy w uśmiech drugiego ktoś
Opuści z wężową dłoń
W muzeum wstydzi straci na dno
Mapy zagłady i broń
W muzeum wstydzi umieści też
Człowieczych leż ślad i smak
O tak właśnie będzie
Bo musi być tak
Czy chce tego ktoś, czy też nie... .

Zrenione drzewo wypuści liść
Z klęczek podniesie się len
Oczyści z trupów droga swą grzbiet
Lagodna legnie wśród ścian.
Zielona liści, trawy i mchu
Wypełni się hełmów wrak
O tak właśnie będzie
Bo musi być tak
Czy chce tego ktoś, czy też nie... .

a|G.d.a|a.G.a-G|
C.G.d.a|a.G.e.a||

Łysa Góra - 15

Zegubione marzenia

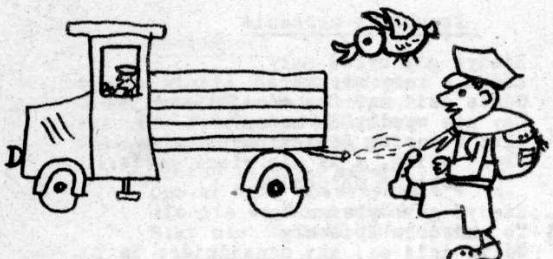
Kiedyś gdy byłś mały
Łódki z kory strugałeś
Gdzie dziś są? Czy odnajdziesz je?
Czy nie wpadły do morza?
Albo z nurtu gdzieś płyną
Pływa wciąż, a ty nie wiesz gdzie...
Zegubione marzenia...

Kiedyś gdy byłś mały
To podwórka śpiewały
Gdzie dziś są, czy odnajdziesz je?
Czemu znikły zabawki
Gdzie odeszli kolezdy
Szukasz chcesz, ale nie wiesz gdzie...
Zegubione marzenia...

Kiedyś, któregoś lata
Było takie ognisko
Ciepła kraj i gitary śpiew.
Potem przyszły jesień
Zimy ślady zatarły
Ścichła pieśń, czy odnajdziesz ją?
Zegubione marzenia...

Weźmiesz stary swój plecak
Powędrujesz do skońca
Nocom dasz pięciolini znak
Znajdziesz starych dróg ślady
Węgle ozyjego ogniska
Wróci śpiew, wróci taki sam...
Zegubione marzenia...

|C.e.F.G|C.e.F.G|C.e.F-D.G|
C.e.F.G|C.e.F.G|C.e.F-D.G||
Ref: C.e.F.G|C.e.F.G||



Kto zliczy ile przeszliśmy

Kto zliczy ile przeszliśmy już dróg,
ile słońce spaliło twarz.
Kto zna co dłużej wędrówki jest trud
no powiedz, czy ty to znasz.
Upał i kurz, i myślisz już
że to już koniec, że dno.
Ale ten świat, czas młodych lat,
tak bracie to właśnie to.
Deszcz obmył twarz z pyłu, ścieżek wśród gór.
Wiatr suszył pot, czasem łzy.
Dy suu kołyseł nas nie jeden bór
Leż dzisiaj ja - znaczy my.

|G,C,G,e|G,C,G-D|G,C,G,e|G,C,D|

Ref.|C,D|G,e|C,D,G||

Miłość

Słońce, słońce w ramionach
czy twego ciała kryształ pełen,
owoców białych.
Gdzie zdrój zielony tryska
gdzie oczy miękkie w mroku, /bis/
tak pół mnie a pół Bogu.

Twych kroków korowody
w urojonych alejach.
Twe odbicie u wody,
jak w pregnieniach,
i w nadziejach.
Twoje usta u źródeł
to syte to znów głodne
I twój śmiech i płakanie. /bis/
Nie odpłynie, zostanie.

Uniosę je, przeniosę
jak ramionami - głosem.
W czas daleki, wysoko
W obcowanie obłokom
Tak pół mnie a pół tobie.

|C,e|g,A'|d|C|D|F,C||C,d|G,G,C'|
|C'|F|A,s,C/C,d|G,G,C|C'|F|F,C|

32

Słońce, słońce, słońce

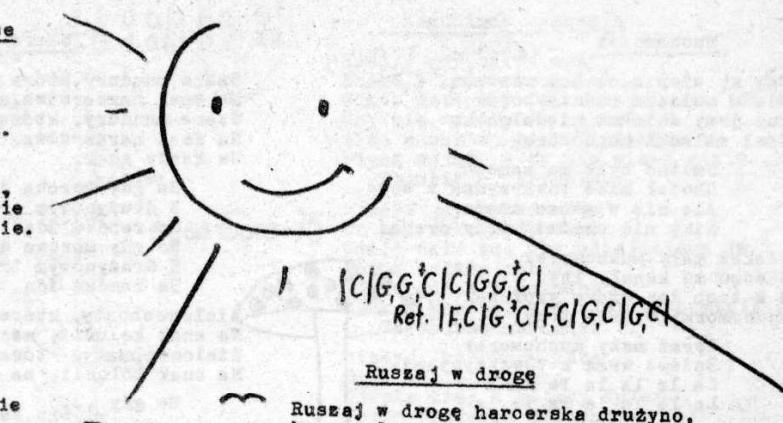
Słońce, słońce, słońce
Słońce i pogoda.
Słońce, słońce, słońce
W strumykach szemrze woda.

Zywica pachną lasy,
Na łąkach kwitnie kwiecie,
Idziemy wprost przed siebie
Jak pięknie jest na świecie.

Oddychaj pełna piersią
Leśnymi idź drogami
Wyrównaj krok w szeregu
I śpiewaj razem z mami.

Już obóz niedaleko
I ton przejrzystej wody
Idziemy wprost przed siebie
W tajemne wrota przyrody.
Ref.

|C|G,C|C|G|
|F,C|F,C|F,G|



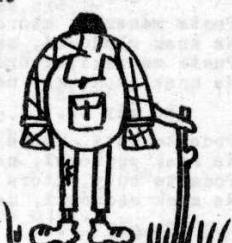
Ruszaj w drogi

Ruszaj w drogę harcerska drużyna,
borem, lasem, gościem i szosą.
Na kraju świata ku górom, dolinom
Same nogi radośnie nas niosą.

Śpiewa z nami cały świat:
Kłosy w polu, drzewa w lesie.
I wesoły, letni wiatr
Coraz dalej piosenkę niesie,
Coraz dalej piosenkę niesie w świat

Chociaż czasem niebo się zachmurzy,
Harcerz ducha nie traci, nie kwęka.
Gdy zapasy się skończą w podróży,
sterczy wtedy beztraska piosenka.

Śpiewa z nami...



33

Muchomorek

Czy wy wiecie, że nad rzeczką,
Gdzie małenki rośnie borek,
Tuż przy ścieżce niedaleczko
Róślik małenki muchomorek.

Smutno było mu samemu,
Chciał mieć towarzysza z sobą,
Ale nie wiadomo czemu
Nikt nie chodził tedy droga.

Płakał mały muchomorek,
Z oczu mu kapały łzy,
A z tych łez które wypłakał,
Muchomorki wyszły trzy.

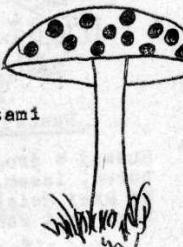
Teraz mały muchomorek
Śpiewa wraz z towarzyszami
La la la la la lala
La la la la la la la

Teraz mały muchomorek
Śpiewa wraz z muchomorkami,
La la la la la la
Tak jak ja tu teraz z wami.

|C/G.C/C/G.C|

Ref: |F|G|C|C|G.G?C|

|C|G|C|C|G|G?C| Ref: |C|F|C|G|C|F|C|G|G?C|



Szare mundury

Szare mundury, które nosimy
Na znak harcerstwa, na znak harcerstwa
Szare mundury, które nosimy
Na znak harcerstwa
Na każdy znak.

Bo gdy morowa drużynowa
Z drużynowym tralała
Na randkę idą, na randkę idą
Bo gdy morowa drużynowa
Z drużynowym tralała
Na randkę idą, jest fajno nam.

Zielonechusty, które nosimy
Na znak kolonii, na znak kolonii
Zielonechusty, które nosimy
Na znak kolonii, na każdy znak.

Bo gdy ...

Puste menażki, które nosimy
Na znak głodówka, na znak głodówka
Puste menażki, które nosimy
Na znak głodówka, na każdy znak.

Bo gdy ...

Podarte buty, które nosimy
Na znak wędrówki, na znak wędrówki
Podarte buty, które nosimy
Na znak wędrówki, na każdy znak.

Bo gdy ...



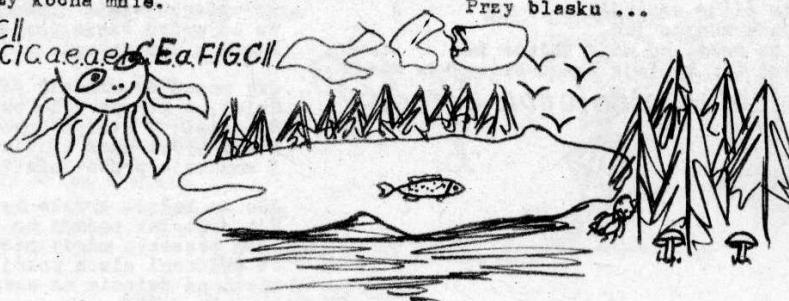
34

Do zobaczenia

Bywaj zdrów trzymaj się,
Nie zapomnij bracie mnie,
Odpływem lejba dziś w daleki rejs.
Pokład już chwieje się,
Kołysanie męczy mnie,
Ląd się oddala, tonie w sinej mgle.
Do zobaczenia, nie zatrzymuj mnie.
Do zobaczenia, czas pożegnać się.
Z pierwszego portu już prześlę parę słów,
Łednie tu ozy brzydko, dobrze ozy złe
I ozy mam dziewczynę już, ozy nie.
Do zobaczenia, nie zatrzymuj mnie,
Do zobaczenia, czas pożegnać się.
Cierpliwie czekaj więc, wkrótce dowiesz się,
Czy ta dziewczyna jest ładna, czy nie.
Jakie oczy ma, ozy kocha mnie.

|C|e|a|e|e|F.G.C||

Ref: |G|F|G|C|C|F|G|C|C|a|e|a|e| |E|a|F|G|C||



Pożegnanie z dziewczetami

Odeszły dziewczęta, zostały wspomnienia,
Które niesie wiatr.
Odeszli koledzy, pozostał wśród jodeł,
Obozowisk ślad.

Przy blasku ogniska,
Gdy dzień kończy się, schodzi mrok.
Płynie pieśń, smutna pieśń
O dziewczętach z którymi
Nie można już iść.
O piosenkach śpiewanych,
Płynących jak ogniska dym.

Wspomniss czasami dzień smutnych pożegnań
Urok tamtych dni.
Wspomniss przyjaciół przebytych wędrówek,
Połnej drogi pył.

Przy blasku ...

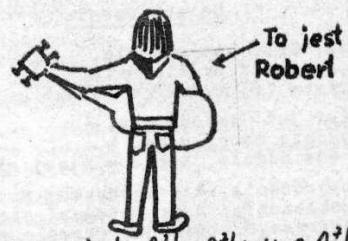
35

Żebracze szczęście

Biegały ludzie co dzień
Po całym świecie wkrąg
Biegały i szukają
Szczęścia chyba znalesć chcą.
Biega pan i ubogi stróż
A co zrobi żeberek, kaleka zrobi ocz.

Szuka mieszkańców z New York
Z południa farmer też.
I wielki władcza kraju,
Za szczęściem gna jak zwierzę.
A ja tutaj siedzę i pytam się wkrąg,
Co zrobi żeberek bez dwojga mocnych rąk.

Biegały ludzie co dzień
I będą biegać wciąż
Aż znajdą swoje szczęście,
Lecz to nie koniec już,
Bo tego za mało, co mają będzie im.
Do dzisiaj tak szukają swego szczęścia wkrąg.
|G| D, D^b, C, G/G| D, D^b CG/GCD/G, D D^b CG|



|D, G, A^b, D/DGA^bD/eA^b/eA^b/Df^beA^b/

Czy jest na to odpowiedź?

Jak można znowu zacząć żyć,
gdy człowiek nie wie jakim być ?
Oto wyższa wizja przeszłości,
To co wyżej wizja przyszłości,
Niech w zapomnienia pójdziesz ślad.

Czy można by zmienić świat,
Świat, w którym tyle czoła dla ?
Na świat, w którym pokój zwycięży.
Wtedy życie nasz będzie lepszy,
i sumienie przestanie trapić strach.

Ile to będzie trwało lat
Nim człowiek pojmie co jest wart ?
Lata przeszłe nigdy nie wrócią,
Ci skłócenii niech pokój przywrócią,
niech na świecie na zawsze będzie ład.

36

Grzeczny Jan

We wszystkich portach znali go
Przezwisko miał kulawy Joe
A że to był chłop na skwał
I obie nogi zdrowe miał
Bo to jest zaszyt dla korsarza
Ze samo imię już przemawia

Ref. We wszystkich portach znali go
Przezwisko miał / 3 x /
Kulawy Joe / 2 x /

Na jednej łajbie pływał z nim
Serceczny kamrat - ślepy Jim
A że niezgorsze oczy miał
Z niezmiennym szczęściem w karty grą
Bo to jest profil dla korsarza
Gdy samo imię już przerasta.

Ref. Więc pływał Joe, a razem z nim
Serceczny druh / 3 x /
Ten ślepy Jim / 2 x /

A trzeci to był głuchy John
Do tamtych dwóch pasował on
A choć miał przytępiony słuch
A skryszelby, tak rzec, za dwóch
I byli szumiń przyjaciele
A każdy z jakąś skazą w ciele

Ref. Więc pływał Joe i pływał Jim
A z nimi John / 3 x /
Szedł niby w dym.

a.Ela.Ela.d.GC/d.GCE/
Ref.: adlE/Ea/

W gospodzie Jan raz sączył dżben
A ścisłe mówiąc, grzeczny Jan
Wtem weszli Joe i John i Jim
Do gustu Jan nie przypadł im
Bo to jest hańba dla korsarzy
Marynarz o tak grzeczej twarzy

Ref. Więc zakłądł Joe i Jim i John
A każdy z nich / 3 x /
Na inny ton

I mówią - " tyś jest grzeczny Jan,
A więc może pójdziesz z nami w tan".
Więc grzeczny Jan z uśmiechem wstał
I sfatygował kilka cięk
Wynieśli Joe i Jima i Johna
Dzik prawdę mówią ich imiona

Ref. A grzeczny Jan, że grzeczny był
Spokojnie rum / 3 x /
Ze szklanki pić,
Ten grzeczny Jan.



37

Na włóczęge

Na włóczęge już wyruszyć przyszła pora,
Las nas woła śpiewem ptaków, szumem drzew
I wołają nas już pola i jeziora
Zeszłorocznego nasz harcerski niosąc śpiew.

Ludzie lubią różne prace,
ludzie lubią się bogacić,
Pełne brzuchy mają, chcą mieć pełen trzos!
Ref.: A ja gonię, a ja gonię swe marzenia

Szukam szczęścia, gdzie kaczeńce i gdzie
Tu po Rusie - 75 na XVII Rajdzie wrzos!

Tym, co iść nie lubią - mówię do widzenia,
Za dni kilka może znów powróćce tu.
Idę w świat, by tam dogonić swe marzenia,
Aby spełnić kilka swoich złotych snów !

Więc z dziewczyną swą pod rękę,
I z gitarą i z piosenką
Na nic smutki i zwartwienia - sionce świeć !
Ref.: Idę gonić, idę gonić swe marzenia

I spokoju szukać pośród starych drzew !
To tak proste, że i gadać szkoda czasu,
Tylko plecak wziąć i iść przed siebie wprzód!
Szukać wiatru i zapachu szukać lasu,
Jak najdalej z zadymionych, wielkich miast !

Słuchaj bracie, to tak trzeba,
Łóżkiem trawa, dachem drzewa,
Trzeba gonić i z ptakami śpiewać w głos !
Ref.: Idę gonić, idę gonić swe marzenia
I nie czekam ile trosk przyniesie los !

38

Rosa niosę troskę

Goniąc miłość jasnowłosą
Zamoczyłem serce rosą, wspomnieniem ...
A ty biegłaś w kwiatach cała
I się smutno uśmiechałaś, do mnie...

Rosa uniosę troskę, na stopach, na bosych } bis
Mokre moje włosy i sukienka troszkę,
Też mokra od rosiny.

Zaciskając szczęście w dloniach
Umykałam po błoniach, w senność...
Wymyśliłam twoją postać,
Ale ty nie chciałaś zostać, ze mną...

Rosa uniosę troskę na kłosach warkoczy, } bis
Makre moje oczy, ale tylko troszkę,
Bo mokre od rosiny.

|C.a.F.G||

|C.F.G.G||

|C.F.G.G||

{a.d|E.a.Ela.d|E.al d|A7|G.EI

{Ref.: a.d|E.al|

Już rozpalili się ognisko

Już rozpalili się ognisko
Dając nam dobrej wróżby znak.
Usiądźmy wszyscy przy nim blisko ,
Bo w całej Polsce siedzą tak.
Siedzą harcerze przy płomieniach,
Jasny blask ognia spaja ich.
Wszystko co złe, to szuka cienia,
Do światła dobro garnie się.



Mówiąc druhu komendancie,
że zaufanie do nas masz.
że cenisz nasze dobre chęci,
Bo ty harcerskie serca znasz.
Warunki tylko warunkami,
Od dawna wszak my wiemy to.
Bo my jesteśmy harcerzami,
I zwycięzymy wszelkie зло.

|C|D,G7,C|C|D,G7,C|d,G7,C|G7,C|C|d,G7,C|

|F|F|F|C7|F|F|C7|F|B,F|C7|F|D7|g,C7,F|

Gdy zapłonie ognisko

Dzień odszedł daleko
I wieczór już rozsnął
Niebieskie chłodne mgły.
Bór ciemny cichutko
Układa się do snu.
Nie śpimy tylko my ...

Ognisko się żarzy
I płynie, i płynie śpiew.
Aż księżyc - towarzysz
Zdziwioną uniósł brew.
Przed laty, przed laty
W wojennym pochodzie
Szło wojsko przez ten las.
A może z tym wojskiem
Do kraju szedł ojciec
Lub brat któregoś z nas.

I może tu blisko
Spoczywał po znojnym dniu.
Płonęło ognisko,
Las szumiał mu do snu.

Las szumi i szumi,
Ognisko się żarzy
Dokoła wszystko śpi.
Druhowie, my kiedyś
Stanimy na straży
Tych jezior, pól i wsi.
Tych jarów i lasów,
Tych drożyn, zielonych chat.
Więc niechaj zawsze
Zamieszka w sercu hart.

39

Lasów wonnych smak

Lasów wonnych smak, lasów wonnych smak
 Pola pełne zbóż, pola pełne zbóż
 Gdzieś zaśpiewał ptak, gdzieś zaśpiewał ptak
 A tu wieczór już, a tu wieczór już,
 Mej włóczęgi stróż, mej włóczęgi stróż.

Ref. Jak dobrze mi przed siebie iść
 Miedź dla siebie swoje dni
 Łabu diba daj
 Miedź dla siebie swoje dni.

Rozbij namiot swój /bis/
 Gdzie słówka śpiew /bis/
 Śpiewa ci do snu /bis/
 Nawet szelest drzew /bis/

Dźwięków słychać stó /bis/
 To włóczęgi śpiew /bis/
 Echo słucha go /bis/
 Słucha każdy krzew /bis/

Gdzieś ogniska blask /bis/
 Złotych iskier moc /bis/
 Już zasypia las /bis/
 Ty i twoja noc. /bis/

Już minęła noc /bis/
 W drogę ruszać czas /bis/
 Plecak spakuj już /bis/
 Idź - przywitaj las. /bis/



Sosenka

Płynie łódka w morskiej toni,
 Księżyca z dala blask swój śle
 Kiedy czule mi mówiła "Mój Jasienku,
 Kocham Cię".

Hej las - mówię wam
 Szumi las - mówię wam
 A w lesie tym sosenka.
 Spodobała mi się, pełna kras
 Marysia - ma milenka.

Czarne oczy mej dziewczyny
 Słodko do mnie śmiały się
 Kiedy czule mi mówiła
 "Mój Jasienku, całuj mnie".

Hej las...

Całuj mocno, całuj szczerze
 Tysiąc razy, raz po raz
 Może wtedy ci uwierzę,
 że prawdziwa miłość w nas.

Hej las ...

C.E.a-E⁷/C.E.a-A⁷
 Ref: dalaE.a-A⁷/dalaE.a/

C.G.dlaG.C/C/G.dlaG.C/I
 Ref: C.d.a/E.a/

40

Wieczorem zwykłe jestem sam

A jeśli kiedyś ci wypadnie iść
 Na północ drogą pośród skał
 Zapytaj czy pamięta jeszco mnie
 Dziewczyyna, która mieszka tam.
 Zapytaj, czy na przystani chodzi z psem,
 By na wieczornym czekając prom
 I czy od wiatrów mroźnych chroni ją
 Ten sam, dachówką, kryty dom.

Ref.: Struga piasku poprzez palce biegnie czas
 Wspomnienia, wspomnienia,
 Wieczorem zwykłe jestem sam

Zapytaj, czy na oknie stoi wciąż
 Porcelanowy biały dzban
 Zapytaj o "Historię Anglii" - też
 Na pamięć pewnie już ją zna.
 Zapytaj ją, czy się spełniły już
 Zaplanowane przez nią sny
 A krążek, o którym złotem lśni,
 Ochronił ją od przygód złych.
 Struga piasku ...

Więc jeśli kiedyś ci wypadnie iść
 Na północ, drogą pośród skał
 Zapytaj czy pamięta jeszco mnie
 Dziewczyyna, która mieszka tam.

C.G/F.C/C.G/F.C/F.e/F.C/C.G/F.C//
 C.F.I.D⁷.G/C.F.I.D⁷.G-G⁷ //



Już minął dzień

Już minął dzień, idą sny z białej mgły
 Kto dziś przywoła je? Może ja? Może ty?
 Już minął dzień, tyle gwiazd niebo ma
 Kto z nas dosięgnie gwiazd? Może ty? Może ja?
 I każdy z nas aż do gwiazd
 Będzie niesić ognia blask
 I naszą pieśń - harcerską pieśń.
 Bo naszą pieśń będzie wciąż z nami szła
 I nikt nie zgubi jej, ani ty, ani ja...

Już minął dzień, usnął ptak, usnął wiatr
 Kto wie, co czeka nas? Ile dróg? Ile lat?
 I mniejsza z tym, jaki los, jaki trud
 Gdy masz w plecaku swym kilka słów, kilka nut.

I każdy z nas ...

C.F.C.E/F.C.D.G⁷/C.F.C.E/F.C.G.C//
 Ref: E/a/dI/D/G⁷/C.F.C.E/F.C.G⁷.C//

41



Zbaraż-75

Semeni Bycho NCA

Michałki



Wieczorem

Wieczorem, wieczorem
Gdy ogniska płoną już
Wieczorem, wieczorem
Płoną ognie młodych dusz.

Ref.: Bo wszyscy harcerze
To jedna rodzina,
Starszy, młodszy,
Chłopak i dziewczyna !

Wieczorem, wieczorem
Gdy na warcie stoisz Ty.
Wieczorem, wieczorem
Gwiazdy wskazują nam swe sny.

Bo wszyscy...

Wieczorem, wieczorem
Gwiazdy wskazują nam swe wdzięki
Wieczorem, wieczorem
Zaśpiewam ci tę piosenkę !

Bo wszyscy ...

Turczynki

} bis



Husarzy Skrzetuskiego

I.C.a.F.GII



Dragonii Kuszla



42

Wieczorem, późnym wieczorem

Wieczorem, późnym wieczorem
Gdy panny wychodzą nad wodę,
Nad rzeką pochyają twarze
Coś do niej szepczą, o czymś marzą...

Ref.: Rzeki - to idące drogi
A łodzie wędrowcy tych dróg
Dwa razy w tej samej wodzie
Nie przejrzysię człowiek, ni duch. } bis

Trawy się w wodzie kłaniają
Odbicia swe potrącają
I wiartem miękko kołysane
W jego gadańie zasłuchane...

Ref.: Rzeki - to ...

Noc pachnie miodem i miętą
A wianki płyną stadami
Płyną od zmroku aż do świtu
Płyną tak znikąd, aż do nikąd ...

Ref.: Rzeki - to ...

C.G.C.I.C.F.G.I.F.C.d I.F.C.G-G? //

Ref.: C.I.d.F.I.G.G? P.C//

Piesni pożegnalna

Ogniska już dogasa blask, braterski splećmy kraj
W wieczornej ciszy, w świetle gwiazd
Ostatni uścisnąć rąk.

Kto raz przyjaźnił się poznal moc
Nie będzie trwonił słów
Przy innym ogniu, w inną noc
Do zobaczenia znów...
Nie zgaśnie tej przyjaźni zar, co połączyła nas
Nie pozwolimy by ją sterł
Nieubiegany czas.
Kto raz przyjaźnił się ...

C.G|C.e.F.G?|C.Gla.F.G?C//

43

